

Radni, a prawo dostępu do informacji publicznej

Kategoria: Felietony

Opublikowano: poniedziałek, 03, grudzień 2012 23:00

Katarzyna Liszka-Michałka

Odsłony: 4114

Sam fakt występowania w charakterze radnego, w żaden sposób nie powinien wpływać na zakres stosowania ustawy o dostępie do informacji publicznej z dnia 6 września 2001 r. Trudno opowiedzieć się bowiem, za wyłączeniem stosowania normy zawartej w art. 3 ust. 1 pkt 1, w stosunku do radnych ubiegających się o udostępnienie przetworzonej informacji publicznej. Szczególny wymóg obowiązuje bowiem w sposób generalny, bez żadnych ograniczeń podmiotowych. Status radnego z punktu widzenia przesłanki wskazanej w przytoczonym przepisie dotyczącej „szczególnej istotności”, jest zatem prawnie obojętny.

W myśl postanowień art. 3 ustawy prawo do informacji publicznej obejmuje ono nie tylko prawo wglądu do dokumentów urzędowych oraz dostęp do posiedzeń kolegialnych organów władzy publicznej, ale także prawo uzyskiwania informacji publicznej, w tym uzyskania tzw. informacji „przetworzonej w takim zakresie, w jakim jest to istotne dla interesu publicznego” (art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy). Uzyskanie tego typu informacji możliwe jest w zakresie w jakim jest to „szczególnie istotne dla interesu publicznego”. Sam fakt powoływania się przez radnego na swój mandat, oraz związanego z nim obowiązku reprezentowania interesu publicznego i interesowania się realizacją zadań władzy publicznej – zwłaszcza w sferze majątku publicznego, jest stanowczo niewystarczający do uzasadnienia, konieczności udostępnienia żądanych informacji publicznych przetworzonych. Sprawując bowiem funkcję publiczną łatwo jest się powoływać na interes publiczny. Jednakże na gruncie ustawy o informacji publicznej, w przypadku udostępnienia informacji publicznej przetworzonej, nie jest istotne kto się o nią ubiega, ale w jakim celu.

Żaden z powszechnie obowiązujących przepisów prawa, nie traktuje prawa dostępu do informacji publicznej jako instytucji „wchodzącej w zakres” sprawowania mandatu radnego. Taki stan rzeczy przesądza w istocie, o braku podstaw do powoływania się na prawo dostępu do informacji publicznej przetworzonej z pozycji radnego. To jednak w żaden sposób nie przeszkadza osobie fizycznej, będącej radnym w korzystaniu z możliwości stworzonych przez przepisy ustawy o dostępie do informacji publicznej. W tym jednak zakresie należy występować z pozycji jednostki – obywatela.

Źródło: [Orzecznictwo NSA](#)